

# Dwie Nadwiślanki zagrają z najlepszymi w Polsce

**Mariusz Sobczak**

mariuszsobczak2@gmail.com

## TENIS STOŁOWY

Nadwiślanin Płock w całej swojej historii nie miał tak licznej reprezentacji w turniejach półfinałowych przed I Ogólnopolskimi Turniejami Kwalifikacyjnymi. W półfinałach dla czterech województw (mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego, podlaskiego i lubelskiego), które odbyły się w Radzynie Podlaskim wystartowały cztery zawodniczki i jeden zawodnik płockiego klubu.

Katarzyna Bagrowska walczyła w dwóch kategoriach wiekowych. Efektem był awans do OTK w kadetkach (rocznik 1997 i młodsze) **Anny Wereszczaki** i **Katarzyny Bagrowskiej**. Sukces tym większy, że obie należą do „tych młodszych”, będą więc w tej kategorii także za rok.

## Muszą się liczyć

13-letnia Katarzyna Bagrowska nie awansowała do OTK junierek (18 lat i młodsze), ale mocno zaznaczyła obecność w tym turnieju odsyłając do domu



FOT. PIK

między innymi zwyciężczynią pierwszego Wojewódzkiego TK na Mazowszu - cztery lata starszą **Sylwię Borkowską** z Siedlec. Podczas WTK-u Kasia przegrała z siedlcanką 2:3 w setach, ale w Radzynie wzięła na rywalce srogie rewanż pewnie pokonując ją 3:1.

Po zwycięstwie nad kolejną rywalką płocczanka zdobyła uznanie obserwatorów w przegranym 2:3 pojedynku z 17-latką **Kingą Gilowską** z Ósemki Białostok. W swojej kategorii wiekowej - kadetkach płocczanka awansowała do OTK z drobnymi problemami w ostatniej grze, kiedy przyszła jej zmierzyć się z prezentującą w Radzynie rewelacyjną formą rówieśniczką **Moniką Zdyb** (ULKS Dzierzkowice).

Ania Wereszczaka nieco mniejsze problemy miała w pierwszej grze przeciw młodszej **Joannie Sokolowskiej** z KOKiS Kolno, ale również pokonała rywalkę stosunkiem setów 3:2. W grze decydującej

o awansie do OTK zawodniczka Nadwiślanina pokonała 3:0 dobrze znaną **Klaudię Ciesielską** z Ożarówianką Ożarów. Płocczanka zachowała bardzo dużo zimnej krwi w końcówkach dwóch ostatnich setów wygranych minimalnie na przewagi - 16:14 i 18:16, kończąc walkę efektywnym półwolejem, po którym piłeczka odbiła się od kantu stołu po stronie przeciwniczki.

## Zebrawali doświadczenie

Debiutująca w strefie do której należy województwo mazowieckie, **Anna Nowakowska**, która wcześniej grała w łódzkim, musiała zapłacić przyszłowiowe frycowe. Na drodze do awansu, preferującej ofensywny i efektywny styl gry płocczancze, stanęła najpierw bardzo niewygodna obrończyni z Włoda-

wianki Włoda (lubelskie) **Patrycja Waszczuk**, a następnie **Klaudia Ciesielska**, żadna rewanżu za wcześniejszą porażkę z zawodniczką Nadwiślanina. Nowakowska została sklasyfikowana w turnieju półfinałowym na miejscu 9-12.

Natomiast **Dominika Woźnińska** i **Mateusz Lau**, którzy uzupełnili reprezentację Nadwiślanina, na tym szczeblu rozgrywek zagraли po raz pierwszy zbierając bardzo cenne doświadczenie. A do tego dostarczyli trenerowi całej piątki z Nadwiślanina **Grzegorzowi Lipczyńskiemu** wskazówek co do elementów gry, nad którymi powinni jeszcze popracować.

Dominika została sklasyfikowana w turnieju na miejscu 9-12, a Mateusz - na miejscu 13-16. Trzeba podkreślić, że samo wyjście z województwa młodych zawodników Nadwiślanina do rozgrywek strefowych, okazało się ich indywidualnym sukcesem.

## Siedemnastka najlepsza

**PIŁKA NOŻNA** Za nami już pierwszy turniej zorganizowany przez Płocką Akademię Piłkarską oraz Zespół Szkół Technicznych w Płocku. W zawodach wzięły udział dzieci z drugich i trzecich klas szkół podstawowych objętych szkoleniem w Akademii, czyli: SP nr 3, 5, 12, 17 oraz 22.

Mecze były rozgrywane w systemie każdy z każdym, spotkania trwały po 10 minut. Tym razem zwyciężcą okazała się Szkoła Podstawowa nr 17, a kolejne miejsca zajmowały SP 22, 5, 12 oraz 3. Za najlepszego bramkarza zawodów uznano **Krzysztofa Dmoszyńskiego** (SP 17), królem strzelców został **Gabryś Przybyłowski** (SP 17), a MVP zawodów **Jakub Zieliński** (SP 22). Najlepszą zawodniczką wybrano **Natalię Mukrzanowską** (SP 5).

Puchar dla zwycięskiej drużyny ufundował prezydent Płocka. Resztę pucharów podarował Zespół Szkół Technicznych. Statuetki, piłki oraz rękawice bramkarskie zakupił Prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej **Dariusz Kluge**.

Podczas rywalizacji nie zabrakło również przedstawicieli Wisły Płock, prezesa **Krzysztofa Dmoszyńskiego** oraz wiceprezesa **Jacka Kruszewskiego**, którzy wręczyli upominki uczestnikom turnieju.

Kolejne zawody, które zorganizuje Akademia, zaplanowano 25 października w Szkole Podstawowej nr 22 w Płocku. Będzie to turniej dla pierwszych klas szkół podstawowych.

PIK

## Mnóstwo nagród w Bielsku



FOT. Jacek Iwański

**BRYDŻ** W Gminnym Ośrodku Kultury w Bielsku w powiecie płockim odbył się turniej brydża „O Puchar Wójta Gminy Bielsk”. Po interesującej rywalizacji wygrali płocczanie **Leszek Hejne** i **Krzysztof Fleming**.

Bielsk od wielu lat znany jest nie tylko na Mazowszu, ale nawet w całym kraju z doskonałych brydżystów. Wprawdzie najpopularniejszym sportem w kraju jest piłka nożna, ale w przypadku Bielska występy w lidze okręgowej miejscowego Zrywu nie są w stanie przyćmić karcianych sukcesów przy stoliku. A bywało, że reprezentanci Bielska zdobywali medale nawet na mistrzostwach Polski i Europy.

Tym razem Bielsk podjął się organizacji dość kameralnej imprezy, w której wystartowało około 20 par z Płocka, Sierpca, Ciechanowa i oczywiście z Bielska. Co ciekawe, aż ponad połowa uczestników zawodów wyjechała z Bielska z nagrodami! Tylko pozazdrościście sponsorów.

Najlepszą parą okazali się Leszek Hejne i Krzysztof Fleming z Płocka. Nagrody wręczała im między innymi dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Bielsku **Maryla Zdrojewska**. Najmłodszym uczestnikiem udanego turnieju był **Michał Maszenda** z Bielska.

PIK

## Raz na wozie, raz pod wozem

**SIATKÓWKA** Juniorki Volley Płock przegrały w lidze mazowieckiej z Legionową 0:3, ale ich młodsze koleżanki, kadetki, pokonały zespół z Legionowa 3:1.

Była to pierwsza kolejka zmagania. Pierwotnie mecze miały się odbyć w Płocku, ale ostatecznie nasz zespół zagrał na wyjeździe. Juniorki zagrały zdecydowanie poniżej możliwości. Gospodynie wygrywały cały czas kilkoma punktami, a Volley grał jakby sparaliżowany obecnością po drugiej stronie siatki reprezentantki Polski **Iga Chojnacka**, która niedawno zdobyła z kadrą czwarte miejsce na świecie.

– W każdym secie zdobyliśmy powyżej 20 punktów, ale w końcówkach dziewczyny się usztywniały, przegrały ten mecz 0:3 głównie w głowach – rozkłada ręce trener **Jerzy Chęciński**. – Musimy nad tym pracować, bo siatkarsko nie jesteśmy wcale gorsi.

Niepowodzenie junierek pomściły kadetki. Wygrały pierwszego seta z rówieśniczkami z Legionowa, ale w drugim się rozluźniły i przegrały. Przy stanie 1:1 reprimenda trenera poskutkowało, siatkarki z Płocka zagrały bardzo dobrze i wygrały bez problemu kolejne dwie partie i mecz 3:1.

– Świetnie zagrała **Monika Lubiak**, zarówno w ataku, jak i w obronie – dodaje Chęciński. – Wyróżniła się również **Sandra Niedziałkowska**, dopiero od niedawna grająca na pozycji wystawiającej.

W sobotę 1 października w SP nr 23 prawdopodobnie o godz. 17 juniorki zmierzą się z Nike Ostrołęka, a w niedzielę 2 października także o 17 kadetki zagrają z Polonezem Wyszków.

PIK

# Na pierwszą ligę poczekamy rok

## FUTBOL AMERYKAŃSKI

Drugoligowe Mustangi Płock w barażowym meczu o pierwszą ligę po wyrównanym meczu uległy w Będzinie ekipie Zagłębie Steelers Interpromex 8:22 i marzenia o awansie muszą odłożyć o rok.

W sobotę 1 października świetnie spisujący się w tym sezonie zespół z Płocka spotkał się z przedostatnią ekipą pierwszej ligi. Rywale nie pokazali wielkiej formy, ale bardzo dobrze wychodziły im akcje rzutowe, które przynosiły punkty. Buńczuczne zapowiedzi Zagłębia, że drugoligowcy z Płocka nie prezentują poziomu pierwszej ligi nie sprawdziły się na placu gry, bo walka była bardzo wyrównana.

Od początku spotkania w Będzinie duża stawka zdawała się wpływać na styl gry reprezentowany przez obie drużyny. Hutnicy próbowali ustanowić grę po ziemi, jednak bardzo



FOT. PIK

fizycznie grające Mustangi nie pozwoliły na to. Większość biegów Zagłębia było zatrzymywanych, na lub tuż za linią wznowienia akcji.

Niemoc ofensywna skłoniła gospodarzy baraży do zmiany taktyki. Dzięki precyzyjnym podaniom dobrze tego dnia dysponowanego **Michała Krzelowskiego** gra

ofensywna Hutników zaczęła przynosić solidne zyski jaradowe. Jeszcze w pierwszej kwarcie gospodarze wyszli na trzypunktowe prowadzenie. Do przerwy żadnej z drużyn nie udało się zdobyć punktów. Steelers do przerwy mieli skromne prowadzenie 3:0. W czwartej kwarcie Mustangi też

zapunktowały za sprawą **Macieja Łebkowskiego** i **Łukasza Pietrzaka**, ale na więcej zabrakło czasu. Zagłębie wygrało 22:8 (3:0, 0:0, 13:0, 6:8). Na wyróżnienie zasługuje postawa formacji defensywnej płocczan, która nieczęsto w tym sezonie stawała przed koniecznością obrony przeciw grze opartej głównie na podaniach do przodu.

– Mecz był wyrównany. Nam zabrakło konsekwencji i trochę zawiodła taktyka. Był to mój ostatni mecz w charakterze trenera Mustangów. Wierzymy, że w przyszłym roku uda nam się pozyskać szkoleniowca. Teraz czas na odpoczynek po długim sezonie. Jednak jeszcze w październiku planujemy rekrutację. W przyszłym roku wrócimy mocniejsi i ponownie powalczymy o awans do pierwszej ligi – skomentował **Paweł Kęsy**, trener Mustangów.

PIK